Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 6 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 5. Dnia 8. marca 1897. **XXIV. rocznik.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.**

Treść: † Dr. Lesław Boroński członek Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, adwokat krajowy w Krakowie. (Wspomnienie pośm.). — Przyszłe oddziały hipoteczne w Towarzystwach zaliczkowych. — Program prac społecznych i przedsiębiorstw „Pierwszego galic. Stow. wzajemnej pomocy mieszkańców miast“. — Związek szewców lwowskich. — Związek niemieckich stowarzyszeń zarob. i gosp. w Austryi. — Ruch stowarzyszeń. — Bilansy stowarzyszeń zarob. i gosp. za rok 1896.



Dr. LESŁAW BOROŃSKI

członek Wydziału Związku stowarzyszeń zarob. i gosp.,

adwokat krajowy w Krakowie,

zmarł w sobotę dnia 6. marca 1897 roku w Katowicach na Szlązku pruskim, przeżywszy lat 43.

O tym smutnym wypadku piszą z Krakowa:

Wiadomość o nagłym zgonie dra Borońskiego, rozbiegła się po Krakowie, wywołując wszędzie głębokie wrażenie a w gronie przyjaciół jego współczucie dla człowieka, który tak gorąco pragnął służyć swojemu społeczeństwu, i skończył tragicznie w sile męskiego wieku.

Urodzony w Krakowie, tu kończył szkoły średnie i uniwersytet Jagielloński; brał żywy udział w gorącem wówczas życiu młodzieży akademickiej i o tyle pozyskał jej zaufanie, że został wybrany prezesem Czytelni akademickiej. Po skończeniu uniwersytetu i otwarciu kancelaryi adwokackiej, rzucił się w wir życia politycznego w Krakowie, jako członek stronnictwa demokratycznego, w którem wkrótce zajął wybitniejsze stanowisko i zbliżył się do osoby p. Tadeusza Romanowicza, w okresie największego rozwoju tej partyi; zdawało się, że po przeniesieniu p. Romanowicza do Lwowa, kierownictwo partyi obejmie Lesław Boroński.

W dzienniku *N. Reforma* jako redaktor pracował do ostatnich chwil życia. Zasiadał też w Radzie miejskiej, gdzie był bardzo ruchliwym i niejednokrotnie występował z inicyatywą. Znaczące położył zasługi w organizacyi Towarzystwa „Szkoły ludowej“; pracował też w wielu instytucyach obywatelskich; jako adwokat występował w procesach politycznych, broniąc bezinteresownie oskarżonych. Słowem, praca jego publiczna zasługuje na gorącą wdzięczność i uznanie, mimo że często nie wierzył, czy siły jego wystarczą pięknym i szlachetnym zamiarom, podejmowanym ze stanowiska demokratycznego.

W ostatnich czasach zaszły wypadki, które dotknęły boleśnie Lesława Borońskiego w jego poczuciu służby obywatelskiej. Upadł przy wyborach do Rady miejskiej i odczuł to głęboko; tę przypadkową mniejszość wziął sobie bardzo do serca, uważając ją za niechęć społeczeństwa dla swej działalności. Dotkliwym też ciosem dla niego były kampanje dziennikarskie, skierowane przeciw jego stronnictwu, dziennikowi i osobie. Wreszcie trudne stosunki materyalne także wpływały ujemnie na człowieka, który nigdy spekulantem nie był i być nie umiał, poświęcając większą część swego czasu bezinteresownie służbie publicznej. Wśród takiego stanu psychicznego, wyjechał we wtorek z Krakowa; był w Białej i Cieszynie; sądzili jego przyjaciele, że pojechał tam w publicznych sprawach. Tymczasem własną ręką przeciął nić swego życia w Katowicach, osierocając wdowę i syna.

Był też ś. p. dr. Lesław Boroński gorliwym pracownikiem na niwie rozwoju stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i w gronie naszem zajmował wybitniejsze stanowisko jako wieloletni członek Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

R. i p.

Przyszłe oddziały hipoteczne w Towarzystwach zaliczkowych.

Tegoroczne uchwały sejmowe w sprawie przyszłej organizacyi kredytu włościańskiego, które przytoczyliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, będą stanowiły ważną datę w dziejach rozwoju stowarzyszeń zaliczkowych w naszym kraju — jeżeli te stowarzyszenia, o czem wątpić nie można, ocenią należycie ich doniosłość, i zechcą z odpowiednią energią zająć się ich praktycznem zużytkowaniem.

Teraz znajdnje się sprawa ta dopiero w stadyum przygotowawczem, skoro zmiana statutów Banku krajowego w tym kierunku, ażeby on mógł udzielać stowarzyszeniom zaliczkowym za poręką gmin i powiatów pożyczek w obligacyach komunalnych do spłaty w długoletnich terminach na cele rozwinięcia kredytu włościańskiego, nie uzyskała jeszcze rządowego zatwierdzenia Nastąpi to jednak prawdopodobnie w niedługim czasie. Tymczasem dla nas pora już zdać sobie sprawę dokładnie co do pytania: w jaki sposób wypadnie naszym stowarzyszeniom urządzić pod względem prawniczym, tudzież manipulacyę i rachunkowość długoletnich pożyczek hipotecznych włościańskich?

Pismo Dyrekcyi Banku krajowego, przytoczone w ostatnim numuerze *„Związku“*, chociaż lakoniczne, ale dość jasno już nakreśla plan przyszłego ustroju kredytu włościańskiego w naszym kraju. Mianowicie zaznacza ono zamiar decentralizacyi kredytu włościańskiego, przeniesienia jego z Banku krajowego na instytucye lokalne — w pierwszym rzędzie na Towarzystwa zaliczkowe. Że bowiem Kasy oszczędności, jako z natury swej dla innych przeznaczone celów, i związane regulatywem rządowym, w zakresie kredytu włościańskiego nie potrafią, i nie zechcą nawet wiele działać, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Otóż mówi pismo Banku krajowego o tworzeniu osobnych oddziałów hipotecznych przy Towarzystwach zaliczkowych, które zajmują się kredytem włościańskim. I istotnie — jeżeli rozważymy, że dotychczas pożyczki, udzielane przez Towarzystwa zaliczkowe, miały zawsze zasadniczy charakter kredytu osobistego, to skoro jest mowa teraz o udzielaniu przez nie pożyczek czysto hipotecznych, na długoletnie termina umorzenia, stanowi to zupełnie nowy rodzaj interesów, a to tem bardziej, że według wszelkiego prawdopodobieństwa w krótkim czasie rozwinie się on znacznie, i przekroczy granicę 10 milionów zł. jakie mu Sejm na razie zaznaczył. Taki oddział wymaga niezbędnie odmiennej stylizacyi skryptów dłużnych, osobnej rachunkowości (t. j. osobnych ksiąg) odrębnych planów umorzenia i wszelakich innych formularzy manipulacyjnych.

Ważne pytanie stanowi tu rozważenie stosunku stowarzyszeń do Rad powiatowych, za których poręką mają one otrzymywać środki na utworzenie oddziału hipotecznego. Rady powiatowe zechcą niewątpliwie warować dla siebie odpowiedni współudział i kontrolę w interesie pieniężnym, w którym przyjmą na siebie ryzyko poręki W jakiejże formie wpływ ten ma być w praktyce wykonywany?

Prawdopodobnie będą żądały Rady powiatowe wprowadzania swoich mężów zaufania w skład zarządu dotyczących Towarzystw. Owszem — to może być dla nas tylko pożądanem, gdyż nic tak skutecznie nie pogłębia i nie wzmacnia wpływu Towarzystwa zaliczkowego, jak to, gdy w skład jego zarządu wchodzą osobistości wpływowe i otoczone zaufaniem powszechnem. Ale jedno mamy tylko zastrzeżenie zasadnicze. Mianowicie — ażeby owi mężowie zaufania poręczających Rad powiatowych wchodzili w skład zarządu Towarzystwa nie w charakterze ich delegatów, ale jako członkowie Towarzystwa. Według przepisów ustawy z 9. kwietnia 1873 nie może nawet być inaczej. Wiemy jednak z doświadczenia, iż pomimo to nieraz wymagały Rady powiatowe w zamian za porękę statutowego zabezpieczenia, że jej „delegaci“ będą wprowadzani w skład zarządu Towarzystwa Wszelakim skrupułom możnaby zadość uczynić w ten sposób, gdyby w statutach określano wzajemny stosunek pomiędzy Towarzystwem zaliczkowem, biorącemu pożyczkę komunalną na utworzenie oddziału hipotecznego za poręką Rady powiatowej, a ową poręczającą Radą powiatową przez postanowienie, iż tyle a tyle (dwóch, trzech i t. p) „mężów zaufania, wskazanych przez Wydział Rady powiatowej, którzy są zarazem członkami Towarzystwa ma być wybranych w skład Rady nadzorczej, ewentualnie Dyrekcyi Towarzystwa“.

W ogóle, urządzenia przyszłych oddziałów hipotecznych powinno wejść teraz na porządek dzienny w zarządach wszystkich stowarzyszeń,

zajmujących się kredytem włościańskim. Chętnie też otwieramy łamy naszego pisma do wszelakich uwag o tym ważnym dla nas przedmiocie — ważnym dla naszych stowarzyszeń, i ważnym dla kraju!

PROGRAM

prac społecznych i przedsiębiorstw

„Pierwszego galic. Stow. wzajemnej pomocy mieszkańców miast“

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Sprawa budowy tak domów mieszkalnych — jakoteż zakładów przemysłowych i fabrycznych, jest jednem z najważniejszych zadań społecznych w naszym kraju.

Pragnąc w tym kierunku oddać społeczeństwu szczere i pożyteczne usługi i przyczynić się do rozwiązania powyższej kwestyi — zawiązało się Towarzystwo pod firmą: „Pierwsze galicyjskie Stowarzyszenie wzajemnej pomocy mieszkańców miast“, którego celem jest:

1. budowanie we własnym zakresie wspólnemi siłami — według najnowszych zasad technicznych — wygodnych, zdrowych i możliwie tanich pomieszkań dla swych członków, i takowe po zabezpieczeniu warunków spłaty oddawać im na własność;

2. ułatwianie członkom uzyskania pożyczek budowlanych i udzielanie zaliczek na rekonstrukcye realności i urządzenia domowe jakoteż na cele przemysłowe;

3. wspieranie odnośnych władz w przeprowadzaniu asanacyi, regulacyi ulic, dzielnic miasta lub przedmieść;

4. ułatwianie członkom kupna lub sprzedaży realności, dóbr ziemskich, gruntów pod budowle, materyałów budowlanych i urządzeń domowych;

5. przyjmowanie realności członków w administracyę.

W ogóle pragnie Towarzystwo dążyć wszelkimi możliwymi środkami i sposobami do polepszenia stosunków domowo-czynszowych, budowlanych i kredytowych, dla dobra swych członków umożliwiając nabywanie na własność domów lub odpowiedniej renty.

Ponieważ zakres czynności Stowarzyszenia obejmuje cały kraj — z prawem ustanawiania reprezentacyj w miastach i miasteczkach Galicyi, przeto musi się Towarzystwo przedewszystkiem zająć zorganizowaniem wszystkich sił fachowych i technicznych w kraju, jak niemniej nawiązaniem ścisłych stosunków z fabrykami krajowemi i wszelkiemi odnośnemi przedsiębiorstwami dla ułatwienia wyrobom krajowym zbytu, i umożliwienia swym członkom tańszego nabycia i kredytu.

Zorganizowanie sił fachowych do wspólnej pracy wzbudzi w społeczeństwie szacunek i zaufanie, zaś w sferach decydujących uznanie i poparcie; co uzyskawszy — działalność Towarzystwa podniesie do potęgi, która przyczyni się znacznie do rozwoju i podniesienia przemysłu, dobrobytu i zdrowotności mieszkańców miast.

Przedstawiwszy w krótkości cel Stowarzyszenia naszego — mamy zaszczyt wszystkich dobrze myślących uprzejmie zaprosić, by raczyli swem licznem przystąpieniem do wspólnej pracy, szczere zamiary nasze w czyn zamienić.

Warunki przystąpienia na Członka Stowarzyszenia są następujące:

1. wpisowe wraz z książeczką udziałową 1 zł. 10 ct.

2. udział w wysokości 100 zł., który pozostaje własnością członka i będzie oprocentowany, a z czystych zysków rocznych dywidendą obdzielony, można spłacać ratami. — Ilości udziałów nie ogranicza się.

Statut, zaopatrzony klauzulą zatwierdzenia przez c. k Sąd krajowy jako handlowy otrzymać można za przesłaniem marki 10 ct.

Ogłaszając niniejszy program — przedewszystkiem w interesie klas średnich i uboższych — a w dalszym rzędzie i sfer zamożnych, mamy nadzieję, że ogół poprze nasze usiłowania i przyczyni się do urzeczywistnienia naszych celów.

Z Dyrekcyi „Pierwszego galic. Stowarzyszenia wzajemnej pomocy mieszkańców miast“

Stow. zarejestr. z ogr. poręką (we Lwowie, ul. Pańska l. 21.).

Stanisław Lipnicki. Julian Lewicki. Konstanty Śmieszek.

Za Radę Nadzorczą:

Książę Adam Sapieha.

Hr. Jerzy Dunin Borkowski. Władysław Gniewosz. Dr. Roman Kulczycki. Ks. Jan Mardyrosiewicz. Dr. Władysław Pilat. Br. Seweryn Brunicki. Włodzimierz Gniewosz. Hr. August Łoś. Stanisław Niemczynowski. Albin Zagórski. Tadeusz Czarkowski-Golejewski. Michał Kowalczuk. Edward Marynowski. Dr. Leon Pawęcki. Gwalbert Ziembicki.

Związek szewców lwowskich

ogłosił następującą odezwę:

„Związek szewców lwowskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. Pod powyższą firmą zawiązanem zostało we Lwowie stowarzyszenie, którego pierwsze Walne Zgromadzenie w d. 11. października r. z. odbyte w obecności notaryusza, przyjęło statut

i takowe do zarejestrowania sądowi krajowemu przedłożyć poleciło wybranej na temże zgromadzeniu Dyrekcyi.

Celem stowarzyszenia jest, zespolić rozrzucone dziś jednostki, w zawodzie szewskim pracujące, dla wspólnego podniesienia tej gałęzi przemysłu, tak bardzo w ostatnich czasach podupadłej.

Szewstwo krajowe, istniejące jako drobny przemysł — bo fabryk kraj nasz nie posiada — bardziej jak inne zawody dotknięte zostało konkurencyą obcych. Coraz liczniejsze bazary po miastach galicyjskich rozsiane, zarzucają nas swymi wyrobami tandetnymi, uniemożliwiając współzawodnictwo wyrobom miejscowym.

Towar fabryczny, przedstawiający się na oko elegancko, choć w gruncie rzeczy lichy, pozyskał sobie u nas liczną klientelę, nie liczącą się z pożytkiem, — a pozbywany tylko za gotówkę, wywozi z kraju znaczne sumy. Miejscowemu rękodzielnikowi pozostaje przeważnie ograniczyć się na łataniu obcego obuwia — bo przecież naprawkę nie przyjmą fabryki w Mödlingu, Pradze lub Wiedniu, — albo przyjmując ciężkie warunki kredytowe, narazić się bardzo często na dotkliwe straty.

W takich warunkach rękodzieło rozwinąć się nie może, i nie dziw, że w każdym kierunku upadek jego jest widoczny. Taki stan rzeczy sprowadza na nędzę rzemieślników zawodowych — a z tem i kraj do coraz większego ubóstwa zniża.

Uzyskanie częściowej dostawy obuwia dla c. i k. armii w ostatnich czasach dla Galicyi przyznanej, miało być jednym ze środków do dźwignięcia upadającego przemysłu szewskiego w kraju, i do rozbudzenia t. z. przemysłu domowego. Wielkie nadzieje biednych szewców przywiązywane do tego nowego przedsięwzięcia, niestety w praktyce zupełnie zawiodły. Zamiast bowiem poprawy losu licznych rodzin szewców przez wykonywanie pracy świeżo dla kraju zdobytej — stało się ono źródłem wyzysku dla kilkunastu spekulantów, z szewstwem nie mających nigdy nic wspólnego; a dla zamydlenia oczu powołanym do czuwania nad tem, przyjęto niektóre zdeskrydytowane jednostki fachowe za pokrywkę legalnego postępowania. Tylko wtajemniczeni w tą spekulacyjną machinacyę mają wyobrażenie o działalności istniejących rozmaitych konsorcyów, którym dostawa ta powierzoną została!

Wprawdzie w obronie nibyto zagrożonego przemysłu szewskiego, powstawały u nas rozmaite kółka nawet z fachowców złożone — działalność ich jednak na bezmyślnem krzykactwie oparta, a często z nieuczciwością granicząca, musiała do reszty podkopać dobrą wiarę w tych sferach, które z życzliwością starały się przyjść w pomoc upadającemu przemysłowi szewskiemu, i stanowczo zraziły opinię publiczną do wszelkich usiłowań szewców, zdążających do podniesienia się z upadku.

Zważywszy te wszystkie okoliczności, nie taimy przed sobą trudności warunków, w jakich nowy nasz Związek powstaje. Mamy jednak niezachwianą wiarę w zwycięstwo dobrej sprawy, podjętej w imię ogólnego dobra — i przy poparciu ogółu Związek szewców lwowskich, jako stowarzyszenie sądownie zarejestrowane, oparty jest na ustawie o stow. zarob. i gosp. z dnia 9. kwietnia 1873 r., a statut jego, postępowo dążący do polepszenia bytu wszystkich szewców, nikogo nie wyklucza od współudziału, kto jako fachowo wyuczony, w tem rzemiośle pracuje; dlatego do Związku mogą być przyjęci tak samoistnie wykonujący rzemiosło, jakoteż towarzysze. Ale istnieje on tylko dla szewców, i nikt inny przyjętym być nie może.

Nie ogranicza on działania swego tylko na Lwów — ale występuje w interesie wszystkich szewców w kraju, bo przekonani jesteśmy, że koledzy nasi na prowincyi tak dobrze odczuwają niedolę swoją, jak my, i równą z nami przejęci chęcią poprawy swego losu, nie pozostaną obojętni na czynione usiłowania, dążące do podniesienia naszego przemysłu. Statut Związku obejmuje również zakładanie filii w innych miastach kraju, a powołanie ich do życia zależeć będzie od rozwoju wspólnych interesów i od współudziału kolegów naszych z prowincyi. Nie możemy od razu przystępywać do stworzenia wielkiego dzieła, pragniemy powolnem a skutecznem działaniem przyczynić się do podniesienia przemysłu szewskiego z dzisiejszego jego upadku. Zapraszamy przeto całem sercem kolegów naszych z prowincyi do poparcia szczerych intencyi Związku szewców lwowskich, który zarówno interesa wszystkich uczestników przestrzegać będzie. Szczególnie zwracamy uwagę na sprawę tegorocznej dostawy dla c. i k. armii, aby koledzy z prowincyi nieudzielali swoich zobowiązań (podpisów) bez poprzedniego porozumienia się ze Związkiem, który w tym względzie pośredniczyć będzie. Wszelkie zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela p. Józef Golda (plac Maryacki gmach Banku hipotecznego), do którego prosimy się zgłaszać listownie.

W uzyskaniu większych dostaw czy to dla c. i k. armii lub innych instytucyj, nieprzepartą przeszkodą była najczęściej niedostateczna rękojmia pojedynczych rękodzielników do zagwarantowania dotrzymania warunków dostawy, wymaganych przez

decydujące koła. Brakowi temu Związek nasz zupełnie zaradza przez solidarną porękę wszystkich członków, do stowarzyszenia należących; a przez ścisłe prowadzenie interesu, mamy nadzieję, zdobędzie sobie wkrótce należną powagę i zaufanie.

Dalszym celem Związku jest założenie wspólnej pracowni jakoteż wspólnego składu gotowych wyrobów, w którym członkowie będą mogli towary swe pozbywać, a potrzebniejsi mogą na nie otrzymywać zaliczki z funduszów sklepowych.

Najważniejszym atoli punktem w rozwoju naszego wspólnego przedsięwzięcia, będzie założenie i prowadzenie w miarę istotnych potrzeb — własnego handlu skór i potrzebnych do wyrobów szewskich materyałów, przez sprowadzanie ich hurtowne z pierwszej ręki z fabryk wyrabiających takowe, z wykluczeniem pośrednictwa — i odstępywanie ich członkom swoim po cenach przystępnych, a w prawdziwej jakości. Wszyscy mocno jesteśmy przekonani doświadczeniem własnem, że nic bardziej nie stoi na przeszkodzie w wykonaniu roboty, jak brak odpowiedniego do wyrobów materyału. Zaradzenie temu brakowi będzie naszym ostatecznym celem, do którego razem wytrwale a z ufnością dążmy.

Mamy nadzieję, że wszyscy koledzy nasi, wyznający zasadę zdrową i prawdziwą „*pomagaj sam sobie — a Bóg ci dopomoże*“, — wkrótce staną w szeregach naszych — a wtedy i cel nasz osiągnięty będzie!

Józef Golda. *Karol Jaworski.*
Władysław Mayer. *Karol Modrany.*
Andrzej Ostrowski. *Józef Teliczek.*
Szczepan Reczuch.

Związek niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Austryi.

Tegoroczne Walne zgromadzenie „Ogólnego Związku niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Austryi“, odbyło się w Ołomuńcu. Z obrad, jakie się tam toczyły, streszczamy niektóre, bliżej nas zainteresować mogące, jak np. punkt IV. porządku dziennego:

Wydział ściślejszy „Ogólnego Związku“ stawia następujący wniosek: Walne zgromadzenie wita najprzychylniej zaprojektowaną przez Ministeryum sprawiedliwości reformę ustawy dla stowarzyszeń udziałowych, musi się jednak stanowczo zastrzedz przeciwko zamierzonemu ograniczeniu dotychczasowej działalności tychże.

Walne zgromadzenie wyraża nadzieję:

1. że zamierzone innowacye — które są w sprzeczności z ustawą dziś obowiązującą — nie będą tymczasowo wprowadzane w wykonanie w drodze rozporządzeń ministeryalnych lub administracyjnych.

2. że zarys nowej ustawy będzie podany do wiadomości Związków stowarzyszeń na taki czas naprzód - ażeby — Związki mogły swoją opinią w tej sprawie przedstawić Ministeryum sprawiedliwości.

Wnioski powyższe zostały bez dyskusyi przyjęte.

Punkt VII. porządku dziennego uchwalony został dopiero po dłuższej ożywionej debacie. Był nim objęty wniosek Zarządu: „Do zaspokojenia potrzeb kredytowych rolnictwa – jest system Schultzego z Delitsch — co najmniej tak samo odpowiedni jak system Raiffeisena; — stowarzyszenie zatem opierające się na systemie Schultzego z Delitsch wcale nie potrzebują opuszczać podstaw na których rozwijają się bardzo pomyślnie.

Dalszy VIII. punkt porządku dziennego traktował o wekslach. Walne zgromadzenie uchwaliło wysłać petycyę do Ministeryum sprawiedliwości, ażeby ono zmieniło ustawę wekslową w tym kierunku, ażeby w tekście wekslowym znajdowały się słowa objaśniające prawny stosunek zachodzący między wystawicielem a akceptantem — trasowanego wekslu. Miałoby to nastąpić przez dodanie na blankiecie wekslu, odpowiednich klauzul np. weksel towarowy, pożyczkowy, poręczający, z grzeczności i t. p. *(Waaren-, Darlehens-, Bürgschafts-, Gefälligkeits-wechsel).* Nieprawdziwe podanie stosunku tego — miałoby być surowo karane.

IX. Punkt porządku dziennego: Walne zgromadzenie niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zastrzega się stanowczo przeciwko bezpodstawnym i złośliwym napaściom na stowarzyszenia spożywcze i przeszkodom — jakie kompetentne strony czynią w zawiązywaniu nowych stowarzyszeń spożywczych, oświadcza wreszcie że zadaniem takich stowarzyszeń jest przedewszystkiem wdrażać zmysł oszczędnościowy w najobszerniejsze warstwy społeczeństwa a następnie przeciwdziałać w sprawie wyzysku i fałszerstw jakie zachodzą w obecnym drobnym handlu środkami spożywczymi.

W sprawie wymierzania dywidendy od udziałów — uchwaliło Walne zgromadzenie (punkt XI. porz. dzien.) wysłać okólnik do wszystkich stowarzyszeń wskazujący na to, że wymierzanie wysokiej dywidendy nie jest celem stowarzyszeń udziałowych, lecz że celem dywidendy jest pobudzanie członków do oszczędności i zyskiwanie kapitałów własnych przez zachęcanie członków do składania udziałów.

Jedno i drugie da się osiągnąć przez wymierzenie dywidendy wyższej o jeden lub co najwięcej dwa procenty ponad zwykłą stopę procentową od wkładek jaka w odnośnej okolicy jako normalna jest przyjęta.

Pozostałości kasowe powinny być używane na zasilanie funduszu rezerwowego i na cele dobroczynne; gdyby zaś te nadwyżki okazywały się nadmiernie wysokiemi, to stowarzyszenia kredytowe powinny zniżyć odpowiednio procent pobierany od pożyczek udzielanych członkom, stowarzyszenia zaś spożywcze, powinny zniżyć ceny towarów.

Punkt XIII porządku dziennego obejmował sprawę kredytu hipotecznego. Zastanawiano się nadtem czy nie należałoby zalecić wszystkim stowarzyszeniom, udzielającym kredytu hipotecznego ażeby skrypta dłużne wystawiać sobie kazały w formie aktów notaryalnych i w nich zawsze umieszczały klauzulę egzekucyjną.

Uchwały jednak w tej sprawie nie powzięto, lecz przekazano rozpatrzenie jej dokładne Wydziałowi Związku i umieszczenie jej na porządku dziennym najbliższego Walnego zgromadzenia.

Ruch stowarzyszeń.

Dary i subwencye na rzecz **Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych** w myśl okólnika Zarządu, nadesłały dotychczas z czystych zysków w roku 1896, następujące Towarzystwa:

3. Towarzystwo zaliczkowe w *Drohobyczu* . 50 zł.
4. Kasa zal. rzem. i rolników w *Przemyślu* 50 „
5. Pow. Tow. zaliczkowe w *Głogowie* . . 10 „

We Lwowie, dnia 8. marca 1897.

W. Terenkoczy. *N. Ulmer.*

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu grudniu z. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, w Tarnopolu w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał firmę: „Commercielle Credit-Anstalt in Tłuste, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — po polsku: „Zakład komercyalno-kredytowy w Tłustem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — tem, że

1. Towarzystwo to ukonstytuowało się na podstawie statutu z daty Tłuste 25. listopada 1896;
2. siedzibą stowarzyszenia jest Tłuste;
3. czas trwania stowarzyszenia nie jest ograniczony;
4. przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie opartego na samopomocy i wzajemności interesu kredytowego przez dostarczanie członkom swoim za pomocą wspólnego kredytu środków pieniężnych, potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie;
5. Dyrekcya składa się z trzech członków a mianowicie: z jednego dyrektora, jednego kasyera i jednego kontrolora, tudzież, że Berl Kuttner dyrektorem, Józef Friedman kasyerem i Dawid Metzger kontrolorem, wszyscy przemysłowcy w Tłustem, wybrani zostali;
6. wszelkie uwiadomienia będą publikowane za pomocą przyklejania ogłoszeń w mieście Tłuste;
7. za stowarzyszenie podpisuje się Dyrekcya w ten sposób, że do firmy Towarzystwa dołączają swe podpisy dwaj członkowie Dyrekcyi;
8. udział członków najmniej 10 zł., a najwięcej 50 zł. wynosi.

Każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia nie tylko swymi udziałami, ale nadto dalszą kwotą, równającą się trzykrotnej wysokości tychże.

(Uchwała z dnia 12. grudnia 1896 l. 21.716).

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 16. grudnia 1896 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II. na stronicy 47 pod poz. 100 wpisano firmę: „Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ i przy takowej uwidoczniono:

1. że siedzibą stowarzyszenia jest Lwów.
2. że:

a) Towarzystwo zawiązało się na zebraniu założycieli dnia 26. października 1896 we Lwowie.

b) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków i umożliwienie korzystnego lokowania swych oszczędności.

c) Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców, wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków na lat trzy.

Na zebraniu konstytucyjnem wybrani zostali członkowie Dyrekcyi: Maryan Andrzejowski, Ildefons Beck, Artur Gerard Festenburg — zastępcami zaś Karol Kregler, Kornel Kluczyński i Konstanty Olszewski.

Dyrekcya podpisuje firmę w ten sposób, że do firmy Towarzystwa dołączają swe podpisy trzej członkowie Dyrekcyi.

d) Udział członków wynosi 50 zł., który może być spłacony naraz albo ratami.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania stowarzyszenia nietylko swoimi udziałami, lecz jeszcze dalszą kwotą, równającą się trzykrotnej wysokości tychże.

e) Ogłoszenia i zawiadomienia w sprawie stowarzy-

szenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi.

Publiczne obwieszczenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym.

(Uchwała z dnia 23. grudnia 1896 l. 81.186).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1896.

12. Krosno. Towarzystwo wyrobu i sprzedaży szat liturgicznych. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: gotowe wyroby 8.403·89, materyały surowe 10.82, naprawa obcych szat lit. 128·90, różnica kursu 1.413·02; razem 9.956·63. Straty: koszta administracyi 1.893·22, naprawa własnego towaru 63·33, odsetki 899·80, podatki 353·23, koszta wysyłek towaru 214·34, koszta podróży agentów 1.168·36, prowizya agentów 3.433·40, razem 4.601·76, wierzytelności nieściągalne 22·75, amortyzacya ruchomości 95·60, zysk 1.812·60; razem 9.956·63. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka w kasie 1.572·—, w kasie podręcznej 4·57, razem 1.577·06, udział w Tow. zal. Krosno 142·27, materyały surowe 10.604·08, gotowe wyroby 9.628·12, ruchomości 297·40, różni dłużnicy 21.097·92, J. Kopyta, agent Tow. 127·86, J. Sołtysik, agent Tow. 53·64, pozycye przenośne 75·17; razem 43.603·52. Stan bierny: udziały 6.166·—, odsetki udziałowe 184·91, depozyta tymczasowe 22·89, fundusz rezerwowy 3.227·47, fundusz zapomogowy 25·—, weksle 5.100·—, pożyczki Wydziału krajowego 5.750·—, Perret, Charpeuel & Dupont Lyon 17.643·16, P. Dulac, Lyon 701·07, C. Dutel & Cie, Lyon 1.235·46, różni wierzyciele 1.729·54, Jędrz Drozdowicz, agent 5·42, zysk 1.812·60; razem 43.603·52.

13. Przemyśl. Towarzystwo zaliczkowe rolne. *a) Rachunek zysków i strat.* Ma: z rachunku odsetek 11.752·45 1/2, odsetki po 31. grudnia 1896 należne 1.173·88, odsetki za rok 1897 naprzód zapłacone 457·04, należne po 31. grudnia 1896 czynsze najmu 183·40, zapasy druków i opału 537·02; razem 14.103·79 1/2. Winien: z rachunku kosztów administracyi 6.223·78 1/2, z rachunku podatków 1.359·76, odsetki za r. 1897 naprzód pobrane 3.287·93, saldo (do rachunku bilansu) zysk za r. 1896 3.232·32; razem 14.103·79 1/2. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 63.232·02, z rachunku funduszu rezerwowego 27.407·23, z rachunku wkładek na oszczędności 151.850·77, z rachunku wierzycieli wekslowi 113.778·—, z rach. wierzycieli hipoteczni 54.690·94 1/2, z rachunku depozytów i kaucyi 4.288·61, z rachunku Tow. kredyt. ziem. (w zastępstwie) 4.766·95, z rachunku kosztów notaryalnych 180·39, z rachunku zysków i strat „zysk za r. 1896“ 3.232·32; razem 426.715·16 1/2. Stan czynny: z rachunku pożyczek skryptowych 107.691·—, wekslowych 155.602·—, razem 263.293·—, z rachunku realności w Przemyślu koszt 31. grudnia 1896 107.861·60, z rach. realn. w Przemyślu za sprzed. place 22.460·—, z rachunku realn. w Przemyślu zaległe czynsze 183·40, z rachunku innych nieruchomości 4.014·64, z rachunku kosztów administracyi 547·02, z rachunku depozytów i kaucyi 9.588·61, z rachunku Banku krajowego Lwów (w zastępstwie) 587·94, z rachunku procentów 1.630·92, z rachunku kosztów prawnych 1.684·91, z rachunku kosztów założenia i ruchomości 476·10, z rachunku kasy, gotówka z dnia 31. grudnia 1896 14.387·02 1/2; razem 426.715·16 1/2.

14. Czortków. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki pobrane i wypłacone 3.885·88 1/2, odsetki należne (zwłoki) 885·87; razem 4.771·75 1/2. Straty: odsetki naprzód pobrane 1.200·50, inwentarz 56·69, koszta administracyi 1.169·19 1/2, zysk za r. 1896 2.345·37; razem 4.771·75 1/2. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 92.366·21, odsetki należne (zwłoki) 885·87, inwentarz 510·29, zaliczki procesowe 135·89, lokacye 2.468·75, Bank krajowy 374·60, gotówka 3.486·71; razem 100.228·32. Stan bierny: udziały 20.728·79, wkładki na rachunek bieżący 73.837·19, odsetki naprzód pobrane 1.200·50, fundusz rezerwowy 1.681·58, rezerwa strat 434·89, zysk za rok 1896 2.345·37; razem 100.228·32.

15. Radomyśl (koło Tarnowa). **Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek.** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 1.247·28. Straty: z rachunku administracyi i podatków 750·37, do rachunku bilansu: saldo na rok 1896 496·91; razem 1.247·28. *b) Bilans.* Stan czynny: z rach. pożyczek 29.600·45, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 68·43, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 725·88, z rachunku kosztów ruchomości 195·—, z rachunku zapasu druków 50·—, z rachunku pozycyi do odpisu 178·78, z rachunku zaliczek procesowych 273·23, z rachunku kasy 411·03; razem 31.502·80. Stan bierny: z rachunku udziałów 5.553·42, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 12.700·94, z rachunku długów zaciągniętych 9.417·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 398·38, z rachunku funduszu rezerwowego 2.936·15, z rachunku strat i zysków 496·91; razem 31.502·80.

16. Brzostek. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: koszta administracyjne 437·75, koszta ruchomości 25·99 (z kwoty 325 zł. 99 ct.), czysty zysk 471·14; razem 934·88. Ma: odsetki 934·88. *b) Bilans.* Stan czynny: z rach. pożyczek 28.217·97, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 30·73, z rachunku ruchomości 300·—, z rachunku zapasu druków 100·—, z rachunku lokacyi 82·—, z rachunku kasy (31. grudnia 1896) 779·94; razem 29.510·64. Stan bierny: z rachunku udziałów 4.543·—, z rachunku fundu-

szu rezerwowego 690·95, z rachunku wkładek 15.169·83, z rachunku długów bankowych 8.400·66, z rachunku odsetki na rok 1897 zapłacone 235·06, z rachunku strat i zysków 471·14; razem 29 510·64.

17. Zator. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki pobrane w r. 1895 na r. 1896 13·37, odsetki pobrane w r. 1896 161·83; razem 175·20. Straty: odsetki zapłacone od wkładek oszczędności 74·87, umorzenie kosztów założenia i nieruchomości 25·47, umorzenie kosztów administracyi 42·09, wpłata 10% zysku do funduszu zapasowego 3·—, czysty zysk na rok 1896 29 77; razem 175·20. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki udzielone na zapisy hipoteczne 787·33, pożyczki udzielone na weksle 1.988·—, koszta założenia i nieruchomości 216·—, gotówka pozostała z dniem 31. grudnia 1896 46·59; razem 3.037 92. Stan bierny: udziały 847·50, fundusz zapasowy 64·—, wkładki na oszczędność 2.096 65, zysk z roku 1896 29·77; razem 3.037·92.

18. Pilzno. Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 3.387·52. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 23·24, z rachunku kosztów administracyi i podatków 2.295·77, do rachunku bilansu: saldo za r. 1896 1.068·51; razem 3.387·52. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 10.576·49, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 82.958·—, z rachunku długów zaciągniętych 5.808·68, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 712·96, z rachunku funduszu rezerwowego 4.760 95, z rachunku nieruchomości 1.001·35, z rachunku zysków 1.068·51; razem 106.886·94. Stan czynny: z rachunku pożyczek 103.110·—, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 25·61, z rachunku zaległych (zwłoki) 816·29, z rachunku kosztów ruchomości 209·19, z rachunku zapasu druków 18·—, z rachunku zaliczek procesowych 138·48, z rachunku lokacyi 100·—, z rachunku nieruchomości 1.001·35, z rachunku kasy 1.468·02; razem 106.886·94.

19. Rohatyn. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zysk: procenta 5.625·22, wartość zapasów druków 103·—, procenta zwłoki 1.000·—, koszta procesowe 1·81; razem 6.730 03. Strata: procenta naprzód pobrane 143·43, koszta administracyi 1.866 04, za użycie ruchomości 10% 13·70, procenta zaległe za rok 1895 2.200·—, koszta procesowe 51·88, rezerwa podatkowa 1895 64·68, rezerwa podatkowa 1896 170·—, czysty zysk 2.220·30; razem 6.730 03. *b) Bilans.* Ma: gotówka z dniem 31. grudnia 1896 812·85, pożyczki na skrypta i weksle 69.570 49, procenta zwłoki 1.000·—, Bank krajowy 14.977·67, zaliczki procesowe 2.676·52, koszta założenia po strąceniu 10% 122·80, zapas druków 103·—, konto diwerse 896·51; razem 90.179·84. Winien: udziały członków 20.314·60, wkładki na rachunek bieżący 59.275·21, procenta za rok 1897 naprzód zapłacone 143·43, fundusz rezerwowy 5.888· , rezerwa strat 2.168·30, rezerwa podatkowa 170·—, zysk 2.220·30; razem 90.179·84.

20. Biecz. Towarzystwo wzajemnego kredytu. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 1.403·22½. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 12·74, z rachunku kosztów administracyi 819·88, z rachunku strat za rok 1895 30·91, do rachunku bilansu: saldo na rok 1896 zysk 539·69½; razem 1.403·22½. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 16.493·86, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 50.280 88, z rachunku długów zaciągniętych 11.622·96, z rachunku odsetek naprzód pobranych 741·86, z rachunku funduszu rezerwowego 57·—, z rachunku Banku krajowego 1.712.96½, z rachunku kosztów administracyi 3·—, z rachunku zysków 539·69½; razem 81.452·22. Stan czynny: z rachunku pożyczek 64.490·57, z rach. odsetek naprzód zapłaconych 51·13, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 1.242·41, z rachunku kosztów ruchomości 284·38, z rachunku administracyi 5·—, z rachunku nieruchomości 10.723·12½, z rachunku zaliczek na płacę 27·—, z rachunku zaliczek procesowych 663·66, z rachunku różnych 372 01, z rachunku dubiosów 1.749·87, z rachunku kasy 1.843·06½; razem 81.452·22.

21. Bołszowce. Bank zaliczkowy. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.087 90, z rachunku realności 214 02, z rachunku strat i zysków roku 1895 14·42; razem 2 316·34. Straty: z rachunku kosztów założenia i ruchomości 45·82, z rachunku administracyi i podatków 1.233·79, do rachunku bilansu czysty zysk 1.036·73; razem 2.316·34. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 14.046·41, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 21.933·21, z rachunku długów zaciągniętych 9.680·—, z rachunku odsetek naprzód pobranych 555·80, z rachunku funduszu rezerwowego 2.363 82, z rachunku funduszu strat 31·14, z rachunku depozytów 255·28, z rachunku strat i zysków roku 1896 1.036·73; razem 49.902·39. Stan czynny: z rachunku pożyczek 40.074·14, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 97·43, z rachunku odsetek zaległych 494·04, z rachunku kosztów założenia i ruchomości 412·40, z rachunku zapasu druków 160·—, z rachunku zaliczek procesowych 233·02, z rachunku własnej realności 4.050·—, z rachunku lokacyi w papierach 4.052·79, z rachunku gotówki z 31. grudnia 1896 328·57; razem 49.902·39.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.